

prof. Krzysztof Gliszczyński

Sopot, dnia 19 listopada 2019 r.

Wydział Malarstwa

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

(Na zlecenie Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów)

Recenzja pracy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego oraz pracy organizacyjnej dr Moniki Szpener sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej — sztuki piękne wszczętym przez Radę Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Dane personalne.

Dr Monika Szpener urodziła się w 1979 w Starogardzie Gdańskim. Ukończyła studia magisterskie na kierunku Rzeźba, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu gdzie studiowała w latach 1998 -2003.

W latach 2005 - 2010 odbyła studia doktoranckie na kierunku Rzeźba, UMK w Toruniu. Stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne nadany został uchwałą Rady Naukowej Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 5 kwietnia 2011 roku. Tytuł rozprawy doktorskiej: „Inspiracje zjawiskiem konsumpcjonizmu w sztuce współczesnej, na przykładzie własnej twórczości”. Promotorem był prof. UMK Andrzej Borcz.

Dr Monika Szpener jest zatrudniona w Katedrze Sztuk Wizualnych Wydziału Architektury i Budownictwa Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie.

W latach 2009–2011 jako asystentka w Katedrze Malarstwa, Rysunku i Rzeźby WBIA ZUT w Szczecinie w Pracowni Rzeźby na kierunku architektura i urbanistyka.

W 2011–2019 na stanowisku adiunkta w Katedrze Sztuk Wizualnych ZUT w Szczecinie, w Pracowni Rzeźby na kierunku wzornictwo oraz na kierunku projektowanie architektury wnętrz

i otoczenia. Ponadto w trybie godzin zleconych w latach 2012-2013 została zatrudniona na stanowisku adiunkta i prowadziła Pracownię Rzeźby na kierunku architektura wnętrz oraz w latach 2017–2019 na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów Pracownię Rzeźby na kierunku wzornictwo w Akademii Sztuki w Szczecinie.

Ocena pracy habilitacyjnej.

Artystka jako osiągnięcie artystyczne do oceny zgłosiła zgodnie z art. 16 pkt 1 i 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016, poz. 882 ze zm. w Dz. U 2016, poz. 1311) trzy realizacje rzeźbiarskie: LANDeSCAPE, Martwa natura, Nie rzucać. Realizacje zgodnie z wymogami zostały upublicznione.

LANDeSCAPE powstała w 2015 roku i została umieszczona na stałe w holu Technoparku Pomerania – Szczecińskiego Parku Naukowo-technologicznego. Monumentalna realizacja 3,6 x 12 x 1,2 m jest adaptacją jednej ze ścian. Artystka opisuje swoją pracę w następujący sposób:

Jest to biała, podświetlona światłem kompozycja o charakterze płaskorzeźby, wykonana z elastycznej membrany PCV, na której zostały umieszczone małe architektoniczne modele ludzi zwrócone w jednym kierunku i układające się w stopniowo zagęszczający się tłum, który ostatecznie „zatrzymuje się” w równej linii przed załamaniem ściany.

Pojęcie tłumy pojawia się ok. 1895 roku jako hipoteza nadchodzących zmian związanych z rewolucją przemysłową i jest przedmiotem badań socjologicznych, psychologicznych, filozoficznych, historycznych czy antropologicznych. Ponadto staje się także tematem artystycznych rozważań, w literaturze, sztuce – tłum jest zjawiskiem, które jest zarówno przerażające, jak i fascynujące. Twórca przejmującej lektury *Bunt mas* Jose Ortega Y Gasset diagnozował nadchodzącą przyszłość: *miasta pełne są ludzi. Domy pełne są mieszkańców. Hotele pełne są gości. Pociągi pełne są podróżnych. (...) Plaże pełne są zażywających kąpieli. To, co kiedyś nie stanowiło żadnego problemu, a mianowicie: znalezienie miejsca, obecnie zaczyna być powodem niekończących się kłopotów*¹.

¹ J. Ortega Y Gasset, *Zjawisko aglomeracji* [w:] *Bunt mas*, Replika, Zakrzewo 2016, s. 8-9.

Idący tłum Moniki Szpener podąża – jak przywoływana opowieść o flemingach i ich zbiorowym samobójstwie – do skraju, krawędzi, za którą już nic nie ma. Optycznie pejzaż jak wskazuje tytuł pracy, ucieka nam z pola widzenia wraz z istotami, która się w nim znajdują. Skojarzenie jest jednoznaczne, w kontekście przywoływanego miejsca, w którym pracują ludzie zatrudnieni w różnych biurach i ich korporacyjnych strukturach. Artystka wskazuje na pewne niebezpieczeństwo procesów, które wydają się nieuchronne i stają się także problemem dla instytucji, które to zjawisko wywołują. Budynki nowoczesnych biurowców cieszą oko, stają się dumą miast, które podkreślają swój status ekonomicznego sukcesu. Obraz uśmiechniętych ludzi pracujących w eleganckim wnętrzu, który pojawia się na banerach powstających nowych miejsc, skrywa w sobie to drugie oblicze, o którym świat biznesu, korporacje milczą wobec pojawiających się problemów. Artystka diagnozuje – odnosząc się do relacji międzyludzkich, które degradują się wobec fantazmatu, jak podkreśla – sukcesu – który staje się celem samym w sobie. Pesymistyczna wizja, jaką zawarła artystka w wymowie swojej instalacji, nie napawa optymizmem, wręcz budzi sprzeciw wobec narastającego technokratyzmu. Praca ma oddźwięk mocno krytyczny, tworzy szerokie pole refleksji, zmusza do zastanowienia.

Kolejną zgłoszoną pracą jest *Martwa natura* zrealizowana w Galerii Wzorcownia w Szczecinie. W realnie funkcjonującym mieszkaniu czasowo zaadaptowanym na galerię artystka wykonuje gest wyznaczenia obszaru i zamiany jego funkcji – w dzieło sztuki. Wydzielony obszar ze znajdującymi się na nim domowymi sprzętami, dywanami i różnymi bibelotami, artystka pokrywa białą farbą, tworząc sterylną przestrzeń. Duchampowski gest, który w tym przypadku powiązany jest z wyobcowaniem pokrytą białą przestrzeni – tworzy realną granicę pomiędzy dotychczasową przestrzenią mieszkalną a przestrzenią, która w założeniu miała stać się dziełem sztuki. Jednak w kontekście działania przeprowadzonego przez artystkę, obie przestrzenie, mimowolnie zostały włączone w obszar sztuki. Wzajemne relacje, mimo istniejącej linii, granicy – w tym określonym kontekście stają się płynne. Artystka zastrzega sobie autonomiczność działania w obrębie konkretnej przestrzeni, jednak, w konsekwencji, rzecz należy do siebie, dywan, czy kawałek podłogi, są czymś jednym i tym samym, nie mogą dzielić statusu dzieła sztuki, jaki im wyznaczyła artystka.

Estetyka relacyjna, która w ostatnim czasie staje się punktem odniesień do wielu realizacji, stawia pewne pytania, a w zasadzie nakreśla obszary, w których sztuka staje się umownym śladem twórczej obecności. Idąc takim tropem, możemy sobie powiedzieć, że w zasadzie wszystko może być sztuką, tylko, czy tak będzie naprawdę? Jeden z czołowych myślicieli Pierre

de Duve, próbując odnieść się do postduchampowskiego ładu w sztuce, twierdzi – raz jeszcze odczytując dzieło Marcela Duchampa – że, jego polem działania jest odzyskanie władzy czy też uzbrojenie widza w wolność wypowiedzi, iż to, co widzi, niekoniecznie jest sztuką, mimo jej instytucjonalnego wsparcia. Monika Szpener stworzyła liminalny obszar, badający czy też testujący pojęcie sztuki w ogóle. W przestrzeni jej realizacji wyznaczenie odrębnego pola – mimo czytelnej granicy – stworzyło sytuację podkreślenia całości, która jest czytelną heterotopią tego miejsca. Użycie bieli przez artystkę, pozbawienie dotychczasowej funkcji przedmiotów i miejsca, to proces wyobcowywania, by coś mogło stać się sztuką. Działanie artystyczne Moniki Szpener ujawniło dodatkowe znaczenie jej pracy, pogłębiając jej własne założenia.

Kolejna zgłoszona praca nosi tytuł *Nie rzucać*, która jest częścią cyklu prac, do którego należą jeszcze dwie prace: *Nie dotykać*, *Nie patrzeć*. Artystka, komentując swoją pracę, podkreśla kontekstualność procesu odbioru dzieła sztuki, który wynika z miejsca realizacji pracy artystycznej, na które ma wpływ także polityczny status dzieła.

Pierwsza z nich jest efemerycznym napisem „nie dotykać”, narysowanym palcem na powierzchni białej-tramu pokrytej sykiem gipsem, natomiast druga z nich jest świecącym neonem w formie napisu „nie patrzeć”. Cykl stanowi grę z odbiorcą operującą na sprzeczności między komunikatem werbalnym a sensualnym, angażującą istotne dla mnie konteksty: galerii i statusu sztuki, społeczeństwa konsumenckiego oraz wzmagających się antagonizmów w sferze społeczno-politycznej.

Instalacja *Nie rzucać* jest najnowszą realizacją w ramach tego cyklu, która została zaprezentowana po raz pierwszy w 2019 roku na indywidualnej wystawie w Galerii R+ działającej przy Akademii Sztuki w Szczecinie. Zwielokrotniona forma gipsowego odlewu ludzkiego serca została umieszczona na podłodze w pomieszczeniach galerii, druga pusta część galerii została oddzielona taśmą, którą zazwyczaj stosuje się jako oznakowanie w transporcie rzeczy wrażliwych *Ostrożnie! Nie rzucać!* Słowa, które najczęściej towarzyszą przy produkcji sztuki, wystawy, dzieła. Mają być jakimś magicznym zaklęciem, chroniącym je przed destrukcją. Zakaz dotykania dotyczy większość dzieł prezentowanych w galeriach publicznych. O tym aspekcie Marta Smolińska zrealizowała wystawę w CSW w Toruniu, pt. *(Nie) dotykaj!* Haptyczne aspekty sztuki polskiej po 1945 roku. Ta szeroka prezentacja, obejmowała aspekt

dotyku, i na wystawie pojawiły się prace, które wbrew muzealnym i galeryjnym restrykcjom, można było dotykać.

Kruchość przedmiotu sztuki, który w pracy Moniki Szpener poszerza to pojęcie o zjawisko kruchości sztuki w ogóle – w sensie fizycznym i pojęciowym – w momencie pojawiającego się pytania odbiorcy, właśnie o pojęcie sztuki, czy w tym, co widzimy, na co patrzymy, odbija się nasza wizja sztuki. Zderzenie romantycznego spojrzenia – które w tym przypadku może kojarzyć się z sercem – rozbija nasze spojrzenie, ze zdegradowanym gipsowym odlewem, dalekim od pietyzmu, z jakim pojawiały się zawsze niewidzialne obrazy czy też obiekty, oddające sobą kult pamięci. Działanie, jakie objawia nam habilitantka, jest grą znaczeń w jakie uwikłała się sztuka w kontekście społeczno – politycznym. Artyści, przyjmując formułę otwartości, tworzą dzieła, które nie są zamknięte semantycznie – wręcz przeciwnie – podejmują dialog i jest on konieczny w dyskusji o status dzieła nie tylko z odbiorcą sztuki.

Przedstawione prace artystyczne pani dr Moniki Szpener, związane z jej przewodem habilitacyjnym, mimo różnorodności podejmowanych tematów, noszą wiele cech wspólnych, które charakteryzują jej twórczość – osobiste podejście tworzy indywidualny obraz jej sensualnych prac. Tworzy za każdym razem w innej materii, która wynika z głębokiego przeżycia nie tylko swojego tematu, ale także miejsca, w których powstają prace. Badania obszaru, w którym ma być zrealizowana praca, są obszarami pamięci, w których miejsce zderza się z pamięcią własną artystki - jej doświadczenia i sposobu myślenia.

Zgłoszone przez artystkę prace, posiadają wiele znaczeń, odnoszą się do ważnych pytań o status dzieła sztuki pomiędzy wolnością artysty a światem sztuki – instytucją, która, go celebrowa lub odrzuca. Artystka znalazła własną przestrzeń tworzenia, pomiędzy swoim wewnętrznym światem – który jest podstawą, w zasadzie bazą dla artysty, a przestrzeniami instytucjonalnych wartości, które z reguły są zmienne. Pracę habilitacyjną Pani dr Moniki Szpener oceniam bardzo pozytywnie – jest indywidualną propozycją, wnoszącą nowe jakości do sztuki współczesnej. To postawa artystki badającej graniczność swoich osobistych obszarów, wobec zewnętrznego świata, do którego potrafi się odnieść w sposób twórczy i krytyczny.

Ocena dorobku artystycznego.

Dorobek artystyczny w latach 2012 -19 obejmuje wystawy indywidualne, udział w wystawach zbiorowych oraz realizacje projektów w przestrzeni publicznej. Miejsca prezentacji to szczecińskie galerie, krajowe instytucje sztuki; w Warszawie, Łodzi, Świnoujściu, Bydgoszczy i Katowicach. Ponadto prace habilitantki wystawiane były w zagranicznych ośrodkach w Pradze, Berlinie, Detroit, Plzen, Miami.

O swojej twórczości artystka pisze:

Zajmuję się recyklingiem poprzez sztukę, a ściślej – moim zamierzeniem jest przewartościowanie przedmiotów, czyli wprowadzenie ich w nowy kontekst, w nową formę, oczywiście przestrzenną, stworzenie dla nich nowego miejsca w przestrzeni społecznej.

Wykształcenie jakie zdobyła – ukończyła kierunek rzeźba – determinuje jej działania artystyczne. Działania rzeźbiarskie odnoszą się do miejsca – badają relacje przestrzenne i materialne. Umieszczając swoje działania w przestrzeniach miejskich czy galeryjnych, podejmuje próbę anektowania materiałów, które są odpadami. Jest to jej osobista wypowiedź w ramach zjawiska re-designu i sztuki recyklingu. Prace, które powstały w tym okresie w krytyczny sposób odnoszą się do zjawiska konsumeryzmu.

Przyświecała mi wówczas teza, zgodnie z którą żyjemy w kulturze urynkowanego procesu przymusowej estetyzacji – chwilowych fascynacji, szybko zmieniających się trendów i mód, a efektem jest wzrastająca góra odpadów. Zjawisko estetyzacji rzeczywistości głęboko opisał w swoim czasie Wolfgang Iser. Jak dowodził, kulturowa konieczność „upiększania” dotyczy współcześnie już nie tylko ciała człowieka, przestrzeni i przedmiotów, z którymi żyje w szczególnej bliskości w sferze prywatnej, czy miejsc typowo komercyjnych, jak galerie handlowe, lecz także polityki i przestrzeni publicznej, głębokich struktur rzeczywistości materialnej, a nawet samej przyrody, którą chcemy estetycznie przetwarzać, aby robiła wrażenie jeszcze bardziej „naturalnej”.

To ważny okres w twórczości artystki, który formował jej założenia artystyczne. Istotnym zagadnieniem, jest problem, który wydaje się jednym z istotniejszych dla współczesnego

świata, dotyczący środowiska, w którym żyjemy. Artystka podejmuje się trudu badania genezy problemów jakie wynikają z ekspansji rozwoju współczesnego świata. Ochrona środowiska, to zagadnienie, które staje się gorącym tematem politycznym, społecznym. Adaptując odpady, artystka dotyka w sposób haptyczny, materialny problemu, i formułuje własną odpowiedź, poszerzoną o refleksję dotyczącą kondycji współczesnego świata. Teksty Baumana, Welscha, Arendt cytowane przez artystkę obejmują wiele kontekstów socjologicznych, filozoficznych, które diagnozują zagrożenia, dotyczące konsekwencji przemian, jakim uległ współczesny świat na przełomie wieku. Monika Szpener tworzy obiekty w przestrzeni publicznej jak np. BRAMA stworzona z butelek PET, które ze względu na zawartość czy użyte materiały stają się polem kontrowersji, ale tak naprawdę niezrozumienia społecznego idei użytych materiałów, ze względu na przypisywaną sztuce doniosłość. Właśnie ta praca zostaje zniszczona przez wandalów, co symbolicznie podkreśla społeczny problem nie tylko odpadów ale także związanego z tym problemem konsumeryzmu.

Ważną dla artystki pracą jest cykl, który nazwała *OdNowa z 2012 roku*. Kontynuując swoją ideę recyklingu odpadów konsumenckich, odnalazła jej inne znaczenie, przyglądając się porzuconym przedmiotom związanym z kultem religijnym. Temat niezwykle wrażliwy w naszym społeczeństwie, powodującym różne kontrowersje z powodu, ogólnie przyjętego tabu na ten temat. Artystka w swojej pracy umieszcza porzucone figurki Jezusa, które z różnych powodów znajduje w miejscu składowania odpadów. To wymowny gest nadania mu nowego życia oraz przyjrzenia się procesowi zmian mentalnych, jakie wywołują przemiany społeczne w ostatnim czasie w Polsce.

Kolejne lata jej pracy artystycznej przynoszą nowe doświadczenia, przede wszystkim związane z medium cyfrowym. Powstają we współpracy z artystką wideo – Panią Pawlowsky, instalacje wideo min. *Czarna Jolka* (Muzeum Narodowe w Szczecinie w 2014 roku), *Bez tytułu* (Klub Mózg w Bydgoszczy w 2014 roku), *OMtrip* (DLEctricity, Detroit 2014) oraz praca *Pewex*, zrealizowana w Łodzi w 2015 roku. Działanie realizowane były w trudnych warunkach przestrzeni publicznej, jak podkreśla artystka – stanowiło to dla artystycznego duetu duże wyzwanie. Mappingi, są dodatkowym polem do realizacji swoich zamierzeń w kontekście społecznym. Praca *Pewex* odnosi się do pamięci polskich przemian oraz narastających kryzysów społecznych wynikających z przemian, jakie wywołuje kryzys emigracyjny w Europie. *Praca powstała pod odrapanym murem kamienicy z zaskakująco dobrze zachowanym napisem „Pewex”. Ten czytelny symbol dobrobytu, a także społecznej ekskluzywności z czasów*

przed transformacyjnych pozwolił mi zakotwiczyć międzynarodowy problem kryzysu uchodźczego w ustrojowej specyfice państwa polskiego. Instalacja powstała z różnych przedmiotów „śmieciowych”, w dużej części znalezionych na miejscu. Posłużyły one do zbudowania kompozycji, na której wyświetlony została materiał filmowy zmontowany z obrazów przedstawiających ludność syryjską, jakie w tym czasie pojawiały się w mediach.

Artystka podejmuje w swojej twórczości w dalszym ciągu analizę współczesności, konsekwencji polityki oraz mediów, które w zasadniczy sposób stają się kreatorami współczesnego teatru. Jej projekt *Pokemony*, w którym twarze współczesnych polityków stają się bohaterami popularnej japońskiej gry komputerowej, jest rodzajem przeniesienia świata polityki, do świata gry. Zoomorficzny charakter tego projektu pokazuje świat władzy, w którym zasady świata zwierząt, stają się krytyczną metaforą współczesności.

Dorobek artystyczny habilitantki mocno wpisuje się w relacje powiązane z przestrzenią publiczną, nie tylko jako materialny ekwiwalent istniejący w jej otoczeniu, ale przede wszystkim, poprzez dyskursy, które rozpoczynają dialog z otaczającą rzeczywistością. Charakterystycznym rysem w jej twórczości jest społeczne zaangażowanie w procesy, które uwidaczniają się w realizowanej sztuce – proces degradacji, pęknięć, szczelin czy zniekształceń. Dorobek artystyczny habilitantki jest znaczny i poświadcza o dużym zaangażowaniu artystki. Całość oceniam pozytywnie.

Ocena dorobku dydaktycznego i organizacyjnego.

Z przedstawionej dokumentacji wynika, że dr Monika Szpener jest doświadczonym pedagogiem, któremu powierza się samodzielne prowadzenie zajęć, nie tylko na macierzystej Uczelni, ale także w Akademii Sztuki w Szczecinie.

W programie dydaktycznym zajęć z zakresu rzeźby i technik warsztatowych realizuje ćwiczenia, które pozwalają studentowi opanować podstawy warsztatu. Realizowane zadania jak: Studium głowy, Interpretacje głowy, Płaskorzeźba czy Kompozycja uczą studenta świadomego posługiwania się środkami plastycznymi podkreślającymi zamierzone efekty artystyczne. Całość ćwiczeń, których efekty zostały załączone do dokumentacji przewodowej, świadczy o niezwykle świadomym procesie nauczania, do czego zobowiązuje prowadzenie zajęć dla takich kierunków jak wzornictwo czy architektury. Prowadzone zajęcia poszerza

także o propozycje wolnych wyborów studenta, a interesującym zadaniem jest tworzenie *Interwencji miejskiej*, co stawia studentów przed dużym wyzwaniem. Realizacje studenckie są na wysokim poziomie artystycznym, co świadczy o dużym zaangażowaniu dydaktycznym habilitantki.

Ponadto dr Monika Szpener organizuje plenery rysunkowe i ceramiczne, stacjonarne w Szczecinie, oraz wyjazdowe m.in. w Lanckoronie, Chełmie, Żerkowie oraz na Ukrainie w okręgu Zaporozża. Dodatkowo w ramach otwartej pracowni organizuje warsztaty rzeźbiarskie i ceramiczne dla grup zorganizowanych młodzieży licealnej, a także indywidualne dla studentów, którzy chcą dodatkowo rozwijać swoje umiejętności artystyczne poza programem nauczania.

Artystka podejmuje także działania kuratorskie, chociaż jak zaznacza w tekście autoreferatu, *ideą jest tworzenie miejsc artystycznych, które w kontrze do instytucjonalnego obiegu sztuki, oferują znacznie większy zakres wolności artystycznej, poza ideologią instytucjonalną czy wpływami kuratorskimi*. W 2010 roku zainicjowane plenerowe miejsce nazwane REMONDIS Art Corner, które funkcjonowało przez okres trzech lat realizując różnorodny program wystaw, koncertów, warsztatów i działań streetartowych. Doświadczenie, jakie zdobyła, rozwinęły jej działalność kuratorską w kolejnym projekcie wystawienniczym w Galerii Jedna/Druga. Interesująca formuła wystawiennicza, w której zaproszony artysta zaprasza innego artystę do wspólnej pracy nad wystawą. Artystka zorganizowała 15 wystaw 30 artystów. To cenna inicjatywa, która skupiła środowisko artystów, związanych w dużym stopniu ze szczecińską Akademią Sztuki.

Przyglądając się artystce, studiując jej zgromadzony materiał, widzę osobę o dużych kompetencjach i zaangażowaniu, zarówno w pracę artystyczną, jak i dydaktyczną i organizacyjną na rzecz innych artystów, oraz studentów. Doceniam taką postawę i jestem pewien, że wynika ona z klarownej wizji swojego miejsca nie tylko w sztuce, ale przede wszystkim w życiu, w konkretnym miejscu.

Konkluzja.

Pani dr Monika Szpener jest wszechstronnie wykształconą artystką i dydaktyczką – pracownikiem naukowym. Osiągnięcia twórcze, dydaktyczne i organizacyjne Habilitantki stanowią znaczny wkład w samą dyscyplinę, które przekładają się na jej działalność naukową oraz upowszechniającą kulturę polską. Niniejszym stwierdzam, że osiągnięcie artystyczne, dorobek artystyczny i naukowy Pani dr Moniki Szpener spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach naukowych i tytule oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki oraz popieram jej wniosek o przyznanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej — sztuki piękne.

K. Graczyńska